

Reasumując należy stwierdzić, że mocną stroną książki jest dokładne ujęcie wydarzeń w stosunkach niemiecko-rumuńskich w latach 1938—1944. Brak natomiast wnikliwszej i bardziej obiektywnej analizy podanych faktów oraz uwzględnienia tak ważnych zagadnień, jak: stosunek społeczeństwa rumuńskiego do omawianych wydarzeń i polityki Antonescu oraz Niemców, ruch oporu, wnikliwsze potraktowanie zagadnień gospodarczych.

W książce tej poruszono także inne zagadnienia, o których z uwagi na ramy recenzji nie wspominałem. Do nich należą: krzyżowanie się interesów niemieckich i włoskich w tym kraju, dwutorowość polityki niemieckiej (Min. Spraw Zagranicznych — partia i SS), zagadnienia Komisji Dunaju oraz inne natury wojskowej.

Ryszard Torzecki

HEINRICH FRAENKEL, ROGER MANVELL: *Himmler, Kleinbürger und Massenmörder*. Tłum. z ang. Berlin, Frankfurt/Main, Wien (1965), 259 ss.

Autorzy znani są czytelnikowi polskiemu z tłumaczenia biografii Goebbelsa¹; oni też opisali sylwetkę Göringa²; trzecią opracowaną przez tych brytyjskich popularyzatorów historii Trzeciej Rzeszy jest właśnie biografia Heinricha Himmlera.

Historia Niemiec hitlerowskich jest tematem bardzo popularnym zarówno na Zachodzie, jak i w krajach socjalistycznych. Wzbudza duże zainteresowanie i oparta jest zazwyczaj na bogatej dokumentacji źródłowej. Po raz pierwszy bowiem badaczom historii najnowszej udostępniona została bardzo okazała baza źródłowa, obejmująca okres stosunkowo niedawny. W licznych opracowaniach o Trzeciej Rzeszy wykrywa się dziś właściwie tylko szczegóły. Rzec można, iż żaden okres historyczny Niemiec nie został tak dokładnie poznany jak ta krótkka, bo zaledwie 12 lat trwająca „epoka” Niemiec hitlerowskich. Ten właśnie stan rzeczy powoduje, iż szereg autorów (zwłaszcza amerykańskich) idzie na łatwiznę, by wspomnieć tylko powierzchowną a cieszącą się popularnością książkę Shirera³.

Nie występujemy tu bynajmniej przeciwko popularyzacji historii III Rzeszy. Przeciwnie, znajomość jej dziejów jest wielce pouczająca; z tego więc punktu widzenia należyć każde nowe opracowanie, chyba że stara się ono wziąć Niemcy Hitlera w obronę lub pisać o nich niezgodnie z prawdą. Ale nadmiar publikacji na ten temat, nawet „poprawnych politycznie”, czyni recenzenta wybrednym.

Odnosi się to również do omawianej biografii Himmlera. Autorzy dysponują doskonałym przygotowaniem warsztatowym i techniką rzemiosła naukowego znają dobrze. Mimo tego w omawianym przypadku czytelnik otrzymał twór niskiej jakości. Autorzy nie zadali sobie trudu przekazania nam bądź to nowych, nieznanych jeszcze faktów szczegółowych z życia Himmlera i jego działalności, bądź też — nowych ujęć, w oparciu o wykazaną przecież w przypisach książki znajomość źródeł.

Ze wstępu dowiadujemy się, iż Fraenkel i Manvell wykorzystali nie tylko wszystkie ważniejsze archiwa, lecz zbierali również relacje, między innymi od córki Himmlera, od wdowy po Heydrichu i innych osób z otoczenia bohatera ich biografii. Rezultat tych poszukiwań jest mierny. Otrzymaliśmy bowiem w więk-

¹ Goebbels, Warszawa 1962.

² Hermann Göring, London 1962.

³ W. L. Shirer, *The Rise and Fall of the Third Reich*. New York, 1960.

szej mierze popularyzację dziejów III Rzeszy, w znacznie mniejszej — sylwetkę Himmlera. Przedstawiono więc fakty znane i wielokrotnie już opisywane. Oczywiście, biografia ważnej osobistości politycznej nie może być odłączona od tła historycznego, od osób, w otoczeniu których toczyła się jej działalność. Niemniej punkt ciężkości winien leżeć w opisie działań, zaniechań czy też decyzji, podjętych przez osobę będącą przedmiotem opisu.

Nowe fakty w tej książce to kilka szczegółów dotyczących dzieciństwa i młodości Himmlera, opartych na niedostatecznie wykorzystanym jego młodzieńczym pamiętniku.

Godnym podkreślenia jest korzystanie przez autorów z opracowań polskich wydanych w języku angielskim. Cytują oni łącznie sześć prac wydanych w Polsce, w tym popularyzatorską *We Have Not Forgotten* (1961) i opublikowaną staraniem Zachodniej Agencji Prasowej monografię Kiryla Sosnowskiego pt. *Tragedy of Children under Nazi Rule* (1962).

Gros swej wiedzy czerpali jednak autorzy nie z archiwów, lecz przede wszystkim z pamiętników Schellenberga⁴, o wątpliwej prawdomówności, z sensacyjno-kryminalnych wspomnień masażysty Himmlera, Kerstena⁵ oraz z przestarzałych już dziś książek Reitlingera⁶. Autorzy nie zadali sobie trudu pogłębienia — nawet w popularnej formie — psychologicznej sylwetki Himmlera. Przy wszystkich zastrzeżeniach odnośnie do przydatności opisów psychologicznych dla nauki historycznej uważamy, że ten gatunek dziejopisarstwa jest też potrzebny, także w historii najnowszej, gdzie oprzeć się można na obfitej bazie źródłowej i zrezygnować z *la vie romancée*, w rodzaju przysłowiowej już biografii cesarzowej Elżbiety, małżonki Franciszka Józefa.

Autorzy opisali Himmlera — zgodnie z prawdą — jako tępego doktrynera, biurokrata-fanatyka, oszczerdnego pedanta, człowieka który byłby odpowiednim nauczycielem szkoły powszechnej w bawarsko-prowincjonalnym wydaniu. Nie pokazali jednak Himmlera „w akcji” w oparciu o w znacznym stopniu jeszcze nie wykorzystaną bazę źródłową i ograniczyli się na przykład do znanych już powszechnie opisów rokowań prowadzonych przez Himmlera z hr. Bernadotte w 1945 r., czy też do opisu sposobu zachowania się *Reichsführera SS* po nieudanym zamachu na Hitlera w 1944 r.

„Polonica himmlerowskie” zajmują w omawianej pracy stosunkowo wiele miejsca. Nic w tym dziwnego. Mitologia „wschodu niemieckiego” i wchodzący w zakres tego pojęcia pogląd na Słowian, na Polskę i Polaków odgrywały w założeniach i praktycznych posunięciach narodowego socjalizmu poważną rolę. Jednak autorzy, omawiając polskie aspekty posunięć Himmlera nie wyszli poza utarte już drogi i nie sięgnęli do bogatej dokumentacji źródłowej wnoszącej wiele nowych i istotnych szczegółów. Czytelnikowi polskiemu znany jest dobrze „obraz” Himmlera jako autora memoriału pt. *Einige Gedanken über die Behandlung der Fremdvölkischen im Osten*⁷, w którym proponuje on Hitlerowi, by dzieci polskie nie umiały liczyć więcej, jak tylko do pięciuset. Autorzy mogli posłużyć się choćby analizą licznych przemówień Himmlera, w których pokażne miejsce zajmują płytkie i schematyczne rozważania o Słowianach i o Polakach, podane zawsze w podobnych słowach. W ramach tego schematu mieści się przekonanie Himmlera, że „osobniki przywódcze” w narodzie polskim są pochodzenia niemieckiego Z kolei, Himmler

⁴ W. Schellenberg, *Memoiren*, hrsg. von Gita Petersen. Köln, 1959.

⁵ F. Kersten, *Totenkopf und Treue*. Hamburg, 1953.

⁶ G. Reitlinger, *Die Endlösung*. Berlin, 1957 i tenże, *Die SS*. Wien, 1956.

⁷ „Dokumenty norymberskie”, dok. NO — 1881.

przyswaja sobie „antyschemat” w postaci przekonania o dzielności żołnierskiej Polaków i taki oto pogląd przekazuje swym słuchaczom. Oto kilka próbek.

W mowie wygłoszonej w Poznaniu 24 VI 1943 r. mówił Himmler swą niechlujną niemieczyzną⁸:

„In dem Feldzug der 18. Tage gegen Polen, der wirklich über den polnischen Staat wie eine Naturkatastrophe hereinbrach, war an ein paar Stellen ein etwas zäherer und längerer Widerstand. Und wo war das? Ein paar Namen stehen hier hiervor. Es hat sich von der ganzen polnischen Wehrmacht mit am längsten gehalten der Admiral Unruh auf Hela, ein Deutscher, der allerdings eine polnische Mutter hatte. Ein anderer, mit dem wir länger zu kämpfen hatten, war ein General Rommel in Warschau, ursprünglich ein Deutscher [!]. Wer sich ferner in seiner Festung Modlin zäh verteidigt hat, war ein General Thommé, also wahrscheinlich ein ausgewanderter Hugenotte”.

Zaś 3 listopada 1944 r., w mowie wygłoszonej w Klein-Berkel do przedstawicieli NSDAP i *Wehrmachtu*, Himmler mówił o powstaniu warszawskim:⁹

„...Im August, bald nach dem unseligen 20. Juli 1944, hatten wir die schweren Angriffe im Osten, die schweren Kämpfe in der Normandie und den Durchbruch bei Avranches. Zu gleicher Zeit begann Anfang August der Aufstand in Warschau, der eine unendlich schwierige Angelegenheit war. Welche Schwierigkeiten er machte ist der Öffentlichkeit mit Absicht nicht im vollen Umfang bekanntgegeben worden. Diese aufständische Stadt bildete im Rücken der Armee eine grosse Gefahr. In der Stadt befanden sich eine Million Einwohner und 40 000 bis 50 000 polnische Soldaten, die in einer auf die Erfahrung vieler Generationen beruhenden unterirdischen Arbeit geschult waren... Die Schwierigkeiten können Sie ermesen, wenn ich Ihnen sage, dass uns jeder Tag des sich über 68 Tage¹⁰ erstreckenden Kampfes 300 Mann Infanterie gekostet hat”.

Źródła ukazują nam jeszcze innego Himmlera, o którym może najmniej wiadomo. Ukazują go jako pragmatyka, który — gdy uważa, że jest to potrzebne — potrafi odrzucić doktrynerskie uprzedzenia. Oto zastępca Himmlera jako komisarz Rzeszy do umocnienia niemieczyzny, Greifelt rozmawia ze swym szefem w dniu 12 maja 1943 roku¹¹. Oświadcza on Himmlerowi, iż w Generalnym Gubernatorstwie, w odróżnieniu od ziem wcielonych, Polacy winni w zasadzie otrzymać odszkodowanie za wywłaszczoną (przy akcji osiedlania Niemców) własność. Himmler odpowiedział mu, że

„im übrigen sei es unbedingt erforderlich, dass die Angelegenheit zunächst dem Führer vorgetragen werde, da die gesamte bisherige Polenpolitik auf klaren Weisungen des Führers beruhe¹². Es sei notwendig, bis zu diesem Zeitpunkt die angeschnittenen Fragen ruhen zu lassen .

Pomijamy już fakt, iż w drugorzędym w gruncie rzeczy źródle, jakim jest notatka Greifelta, znajdujemy „perłę” w postaci stwierdzenia, że *Polenpolitik* kierowana była bezpośrednio przez Hitlera. Trudno jednak przypuścić, by Himmler *sua sponte* nie mógł rozstrzygnąć takiej sprawy, jak problem formalnie zresztą rozumianych odszkodowań dla wywłaszczonych osób narodowości polskiej. Himmler wyraźnie unikał tu podjęcia decyzji, ponieważ chciał przedtem załatwić

⁸ Archiv des Instituts für Zeitgeschichte, München, MA — 316.

⁹ Tamże, MA — 315.

¹⁰ Powstanie trwało, jak wiadomo, 63 dni.

¹¹ Archiv, jw. MA — 303.

¹² Podkreślenie autora.

sprawę bardziej generalną. Otóż wysunąć należy przypuszczenie, iż Himmler myślał o wykorzystaniu Polaków do walki ze Związkiem Radzieckim, o utworzeniu polskich formacji wojskowych walczących u boku Niemiec hitlerowskich. I tak, w pięć tygodni po wspomnianej rozmowie z Greiffeltem, 19 VI 1943 roku, Himmler rozmawiał z Hitlerem. Notatka *Reichsführera SS* z tego spotkania nosi tytuł *Bandenkampf und Sicherheitslage*, a więc pozornie odległa jest od spraw polskich. W tej właśnie rozmowie Himmler zaproponował Hitlerowi utworzenie polskich formacji wojskowych, na co otrzymał odpowiedź:

„Der Führer lehnte jede Aufstellung von polnischen Formationen... kategorisch ab. Die Aufstellung galizischer Einheiten von Angehörigen des weissruthenisch-galizischen Volkes¹³, das 150 Jahre zu Österreich gehört hatte, sei eine völlig andere Sache”.

Skoro Hitler rozstrzygnął w ten sposób, nie mogło być mowy o zmianie *Polenpolitik* w kierunku pozyskiwania Polaków do walki ze Związkiem Radzieckim¹⁴. Himmler jednak potrafił zdyskontować dla siebie także i tę decyzję Hitlera. W dwa dni po konferencji z wodzem III Rzeszy na temat *Bandenkampf und Sicherheitslage*, a więc 21 VI 1943 r., Himmler uznał Generalne Gubernatorstwo jako *Bandenkampfgebiet*¹⁵. Tym samym obszar ten znalazł się w niepodzielnej władzy Himmlera, jako pełnomocnika Hitlera do zwalczania „band”. Tym samym osłabiona została pozycja Generalnego Gubernatora Hansa Franka, z którym *Reichsführer SS* toczył boje praktycznie do chwili mianowania Franka na to stanowisko.

Już pobieżna ekspozycja źródeł na skromnym, ale ważnym dla dziejów III Rzeszy polskim przykładzie ukazuje, iż można było sylwetkę Himmlera przedstawić w sposób bardziej pogłębiony i równocześnie wnieść nowe szczegóły z zakresu *Ostpolitik* Niemiec hitlerowskich w okresie II wojny światowej. Fraenkel i Manvell nie poszli tą drogą. Przestrzec by więc należało przed ewentualnością tłumaczenia ich książki na język polski, tak jak to miało miejsce ze słabą również w gruncie rzeczy biografią Goebbelsa.

Marian Wojciechowski

G. SANDMANN-BREMME, E. G. ERDMANN, H. HENZE, B. HEISE, O. KERSTEN: *Die EWG als Sozialgemeinschaft*. Europa Union Verlag, Köln 1964, 110 ss.

Utworzone w 1959 r. stowarzyszenie *Bildungswerk Europäische Politik* ma za zadanie koordynowanie szkoleniowej i propagandowej działalności szeregu istniejących w Niemieckiej Republice Federalnej organizacji popularyzujących idee

¹³ Mowa tu o *SS Division „Galizien”* złożonej z faszystów ukraińskich.

¹⁴ Zamiar pozyskania Polaków do walki z ZSRR (absurdalny zresztą w obliczu brutalnej polityki eksterminacyjnej prowadzonej na ziemiach polskich) wynika również z relacji Tadeusza Makowieckiego, złożonej 30 VI 1946 (w posiadaniu autora recenzji). Makowiecki był w czasie okupacji kelnerem w restauracji hotelu „Ostland” w Poznaniu i w tym charakterze podsłuchał w kwietniu 1942 r. rozmowę Himmlera z Greiserem, w salach wspomnianego hotelu. W rozmowie tej Himmler namawiał Greisera „do złagodzenia kursu wobec Polaków i do szerszego wciągnięcia ich po zmianie kursu do współpracy z Niemcami”.

¹⁵ Archiv, jw. MA — 303.